

TERESA ŁUCZKA

PROBLEM DYSKRYMINACJI KREDYTOWEJ MAŁEGO I ŚREDNIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA PRYWATNEGO W GOSPODARCE RYNKOWEJ W ŚWIETLE NIEMIECKIEJ MYŚLI EKONOMICZNEJ

Teza J. K. Galbraitha, zgodnie z którą małe i średnie przedsiębiorstwo prywatne - w przeciwieństwie do dużego przedsiębiorstwa prywatnego - jest przedmiotem dyskryminacji kredytowej ze strony systemu bankowego w okresie polityki trudnego i drogiego pieniądza banku centralnego przez długi okres w atmosferze dyskusji torowała sobie drogę do ostatecznego uznania anglosaskiej myśli ekonomicznej³. Z podobnymi trudnościami przebiegała początkowo recepcja tezy J. K. Galbraitha w innych krajach. W polskiej literaturze z zakresu teorii małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego i teorii polityki gospodarczej państwa w gospodarce rynkowej brakuje dotychczas w ogóle przejawów jej recepcji i zrozumienia implikacji makroekonomicznych, które za sobą musi pociągać.

Tymczasem ograniczenie dostępu małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego do kredytu bankowego jako najtańszego i najważniejszego źródła obcego kapitału stanowi przesłankę przyspieszenia procesów rynkowej selekcji przedsiębiorstw tej kategorii i zmniejszenie liczbowego stanu sektora wolnokonkurencyjnego ze szkodą dla jakości mechanizmu rynkowego⁴. Konieczność utrzymania odpowiednich rozmiarów sektora wolnokonkurencyjnego we współczesnej gospodarce narodowej wynika z istoty mechanizmu rynkowego: grupie małych i średnich przedsiębiorstw prywatnych gospodarka rynkowa zawdzięcza bowiem wielość zatimizowanych i niezależnych decyzji ekonomicznych, które sterują mechanizmem konkurencji na rynku. Utrzymanie odpowiedniego stanu liczbowego małych

¹ J. K. Galbraith posługuje się kategorią przedsiębiorstwa sektora wolnokonkurencyjnego i kategorią przedsiębiorstwa oligopolistycznego dla przeciwstawienia obydwu kategorii przedsiębiorstw. Zob. J. K. Galbraith, *Market Structure and Stabilization Policy*, The Review of Economics and Statistic, 1957 Vol. XXXIX, s. 124 - 133.

² Zob. T. Łuczka, *Problem dyskryminacji kredytowej małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego w gospodarce rynkowej i jego niektóre implikacje makroekonomiczne*, Gospodarka Narodowa 1995 nr 5.

³ Empiryczne badania nad ograniczeniami kredytowymi małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego w okresie restryktywnej polityki banku centralnego były prowadzone jeszcze w latach 70-tych w Wielkiej Brytanii przez E. Davidsa i K. A. Yeomansa, tj. około 20 lat po sformułowaniu tezy J. K. Galbraitha. Zob. E. Davis, K. A. Yeomans, *Company finance and the capital market. A study of the effect of firm size*, Univ. of Cambridge - Department Of Applied Economics, Occasional Papers 39, 1974. Na temat historii badań nad cenowymi ograniczeniami dostępu małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego do kredytu bankowego przed ogłoszeniem tezy J. K. Galbraitha zob. T. Łuczka, *Problemy oprocentowania kredytu bankowego dla małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego. Wybrane aspekty teoretyczne. Część I*, Bank i Kredyt 1996 nr 4.

⁴ J. K. Galbraith zwracał uwagę na fakt, że dyskryminacja kredytowa przedsiębiorstwa tej kategorii prowadzi do jego upadku. Zob. J. K. Galbraith, *Market...*, op. cit.

i średnich przedsiębiorstw prywatnych wywiera wpływ nie tylko na wielkość określonych kategorii makroekonomicznych w gospodarce narodowej jak zatrudnienie ogółem, produkt krajowy brutto, globalny wolumen inwestycji, które współkształtuje razem z dużymi przedsiębiorstwami, ale także na sprawność mechanizmu konkurencji i - generalnie - sprawność mechanizmu rynkowego w gospodarce narodowej. Znaczenie tezy J. K. Galbraitha wyraża się zatem tak w dziedzinie teorii małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego wskazując na ograniczenia jego gospodarki kapitałowej, jak i w dziedzinie teorii i praktyki interwencjonizmu gospodarczego państwa, tworząc przesłankę intensyfikacji jego ingerencji na rzecz przedsiębiorstwa tej kategorii w okresie trudnego i drogiego pieniądza⁵.

I. DYSKRYMINACJA KREDYTOWA I MARKETING BANKOWY

W związku z teorią i praktyką gospodarki rynkowej nasuwa się pytanie, jakie są granice adekwatności tezy o zasadniczych trudnościach w dostępie małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego do rynku kredytu bankowego. To znaczy, w jakich warunkach gospodarczych małe i średnie przedsiębiorstwo prywatne staje się obiektem dyskryminacji kredytowej ze strony banków, które w trosce o swoją kondycję ekonomiczną dążą do stałego rozszerzania rynku zbytu na usługi bankowe⁶. Kredyt bankowy stanowi współcześnie najważniejszy instrument obcego finansowania przedsiębiorstwa w gospodarce rynkowej. Statystyki banków centralnych wskazują, że jego znaczenie stale rośnie warunkując niezakłócone funkcjonowanie i wzrost ekonomiczny gospodarki narodowej⁷.

Kredyt bankowy jako instrument obcego finansowania małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego odgrywa jeszcze większą rolę z co najmniej dwu powodów. Po pierwsze, przedsiębiorstwo tej kategorii - ze względu na swe cechy strukturalne - ma znacznie mniejszy zakres wyboru alternatywnych form i instrumentów finansowania⁸. Po drugie, w długim okresie kapitał własny przedsiębiorstw we wszystkich krajach wysoko rozwiniętych wykazuje tendencję spadkową. Mimo podejmowanych w ramach interwencjonizmu państwa prób jej zahamowania, tendencja spadku kapitału własnego obejmuje także małe i średnie przedsiębiorstwo z jego silnymi ograniczeniami gospodarki finansowej (brak dostępu do wysoko zorganizowanego rynku kapitałowego, brak dostępu do efektów wielkiej skali).

⁵ S. Schmidheiny wskazuje, że małe i średnie przedsiębiorstwo prywatne ma znacznie większe ograniczenia w dostępie do kredytu bankowego np. w Ameryce Łacińskiej, co byłoby podstawą do istotnego zaostrzenia tezy J. K. Galbraitha w odniesieniu do krajów, które odznaczają się - co prawda - nieprzerwaną tradycją gospodarki rynkowej, ale znacznie niższym poziomem rozwoju gospodarczego niż kraje przemysłowe. Zob. S. Schmidheiny, *Small Business: Medium-Sized Enterprises oo Their Way into Next Century*, International Small Business Congress, Interlaken 19 - 22 September 1993.

⁶ Niektóre aspekty tego zagadnienia, jak i makroekonomicznych implikacji tezy J. K. Galbraitha zostały omówione w artykule T. Łuczka, *Problem dyskryminacji...*, op. cit. W niniejszym artykule zostały przepracowane i uzupełnione.

⁷ Np. zobowiązania niemieckich przedsiębiorstw z tytułu kredytów wzrosły z 34 mld marek w 1949 roku do 743 mld marek w 1971 roku, to znaczy ponad 21 razy. Zob. *Monatsberichte der Bundesbank* 1973, Nr. 3, s. 25 - 26.

⁸ M. Marx, *Finanzmanagement und Finanzcontrolling*, Berlin 1993, s. 75 i dalej.

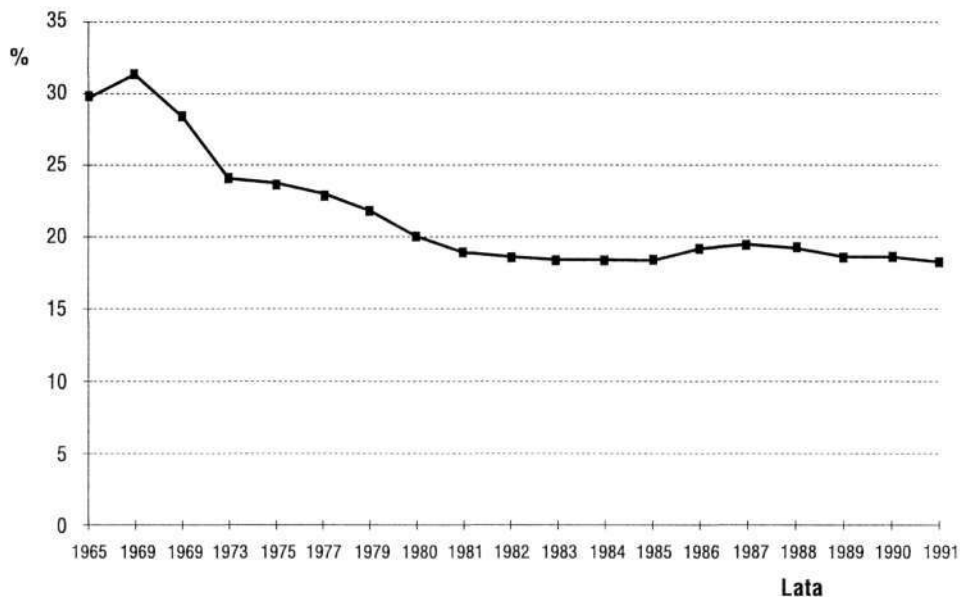
Proces spadku kapitału własnego ulega w ostatnich latach przyspieszeniu. Na przykład udział kapitału własnego w strukturze kapitałowej niemieckiego przedsiębiorstwa na początku bieżącego stulecia wynosił średnio około 50%, podczas gdy w połowie lat 60-tych około 30%, a na początku lat 90-tych poniżej 20% (por. rys. 1). W danych o przeciętnej wysokości kapitału własnego zawarte są także środki finansowe pomocy państwa, stawianych do dyspozycji małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego w ramach interwencjonizmu gospodarczego w celu zahamowania tendencji spadkowych kapitału własnego przedsiębiorstw tej kategorii. Dane o kapitale własnym nie zawierają natomiast informacji o bardzo niskim wyposażeniu w kapitał własny tych małych i średnich przedsiębiorstw prywatnych, które z tego powodu utraciły równowagę finansową i przestały istnieć. W związku z tym należy zwrócić uwagę na fakt, iż istotne trudności z małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego w pozyskaniu kapitału wyrażają się ostatecznie nie tylko w spadku poziomu kapitału własnego, ale także w rozmiarach upadłości przedsiębiorstw tej kategorii i ich przyczynach⁹. Według zasad finansowania stosowanych przez banki, udział kapitału własnego w strukturze kapitałowej przedsiębiorstwa (tzw. wertykalna struktura kapitałowa) poniżej 50% stanowi kryterium jego finansowej niestabilności, natomiast udział poniżej 25% jest za miarą bardzo niestabilnej gospodarki finansowej. W obydwu wypadkach bank ma prawną podstawę odmowy kredytowania przedsiębiorstwa. Luka finansowa pomiędzy zapotrzebowaniem przedsiębiorstwa na kapitał i kapitałem własnym może być pokryta tylko z alternatywnego źródła finansowego, to jest z kapitału obcego. Spadek kapitału własnego, małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego - w połączeniu z poważnymi ograniczeniami jego gospodarki finansowej - stanowi najpoważniejszy czynnik wzrostu popytu przedsiębiorstwa na kapitał obcy, w tym kredyt bankowy, w długim okresie.

Kredytobiorcy stanowią ważny rynek zbytu na usługi bankowe i w związku z tym w dyskryminacji kredytowej należy widzieć instrument ograniczania zbytu i obrotów banku. Z tego punktu widzenia podażowa strona rynku kredytowego - jeszcze bardziej niż strona popytowa - musi być podporządkowana prawom racjonalności ekonomicznej i gospodarki rynkowej. Usługi kredytowe należą do najbardziej dochodowych dziedzin działalności gospodarczej banku i określają podstawę jego efektywności ekonomicznej¹⁰. W związku z tym bank jako przedsiębiorstwo - podobnie jak inne podmioty gospodarcze - cechuje stałe dążenie do poszerzenia rynku zbytu na swoje usługi, a wzrost udziału w obrotach rynku tworzy

⁹ W 1975 roku zanotowano w Niemczech rekordowy poziom spadku liczby małych i średnich przedsiębiorstw określany jako kryzys tego sektora. W 1982 roku spadek ten uległ dalszemu powiększeniu. Badania empiryczne wykazały, że przyczyny niewypłacalności ponad 80% przedsiębiorstw leżały w sferze ich gospodarki finansowej, z czego ponad 50% przedsiębiorstw była niewypłacalna z powodu niedostatecznych rozmiarów kapitału własnego. Szereg innych badań wskazuje na to, że małe i średnie przedsiębiorstwa przez wiele lat nie podejmują koniecznych inwestycji z braku możliwości ich finansowania, co prowadzi je do utraty konkurencyjności na rynku. Zob. m. in. W. Reske, A. Brandenburg, H.-J. Mortsiefer, *Insolvenzenursachen. Eine empirische Analyse*, Göttingen 1976, J. Geiser, *Wachstumshemmnisse mittelständischer Industriebetriebe*, Göttingen 1983, a także W. Horstmann, *"Globalsteuerung" und Mittelstand*, Baden-Baden 1991.

¹⁰ W związku ze znaczeniem działalności kredytowej dla banku autor pisze m. in., że ta dziedzina powinna podlegać - gdy bank jest duży - jednemu lub kilku członkom zarządu banku. Zob. F. K. Feldbausch, *Bankmarketing*, München 1975, s. 210.

podstawę jego długofalowej pomyślnej kondycji ekonomicznej. Temu celowi podporządkowana jest filozofia i całe instrumentarium przedsiębiorstwa niezależnie od tego, do jakiej dziedziny gospodarki narodowej ono należy i jak dalece specyficzny produkt zbywa na rynku.



Rys. 1. Średni spadek udziału kapitału własnego w ogólnej strukturze kapitału własnego przedsiębiorstwa prywatnego w RFN w latach 1965 - 1991

Źródło: M. Marx, *Finanzmanagement und Finanzcontrolling in Mittelstand*, Ludwigsburg-Berlin 1993, s. 63.

Konkurencja o rynek zbytu na usługi bankowe doprowadziła po II wojnie światowej do upowszechnienia filozofii i metod marketingu wcześniej znanych głównie w przemyśle i handlu. Wraz z marketingiem banki zainicjowały politykę zorientowaną na klienta i jego potrzeby w celu przeniknięcia do możliwie wszystkich warstw społeczeństwa, rozbudowując sieć filii i podejmując systematyczne badania rynku. "Ten rozwój wykształcił nową postawę banku wobec jego klientów. (...) Stawało się jasne, że klient - zależnie od tego, do jakiej grupy należy - ma różnorodne potrzeby. Systematyczne zajmowanie się poszczególnymi grupami klientów (...) prowadzi do pytania, jakie jest zapotrzebowanie na usługi banku"¹¹. W warunkach wolnej konkurencji na rynkach finansowych polityka banku musi być oparta na stałej analizie potrzeb i oczekiwań klientów, na forsowaniu sprzedaży istniejących i oferowaniu nowych usług bankowych. "Głównym celem marketingu bankowego jest - jak zauważa F. K. Feldbausch - długofalowy wzrost zysku i udziału banku w obrotach rynku"¹². Prowadzi to do wniosku, że bank w warunkach wolnej

¹¹ F. K. Feldbausch, op. cit., s. 19 i dalej.

¹² F. K. Feldbausch, op. cit., s. 23.

konkurencji jest gotów do zaspakajania zapotrzebowania małego i średniego przedsiębiorstwa na kapitał obcy, gdyż tylko w ten sposób jest w stanie osiągać własne cele gospodarcze. Znaczenie przedsiębiorstwa tej kategorii dla osiągania celów banku tkwi w fakcie, iż co najmniej 95% wszystkich przedsiębiorstw w gospodarce narodowej krajów zachodnioeuropejskich stanowią małe i średnie przedsiębiorstwa prywatne. Inaczej mówiąc, w warunkach wolnej konkurencji brakuje podstaw dla generalnego ograniczenia przez banki dostępu do kapitału obcego, w tym do kredytu bankowego, w zależności od wielkości przedsiębiorstwa.

II. Dyskusja ekonomistów niemieckich

Dyskusja nad problemem dyskryminacji kredytowej małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego w niemieckiej myśli ekonomicznej prowadzona była w kilku kierunkach i nie posiadała określonego epicentrum teoretycznego, jakim w anglosaskiej myśli ekonomicznej była teza J. K. Galbraitha. Zjawisko dyskryminacji kredytowej dostrzegano w praktyce gospodarczej Niemiec dużo wcześniej niż pojawiły się próby jego systematycznej interpretacji. Wysiłki w kierunku poprawy dostępu małego i średniego przedsiębiorstwa do rynku kredytu bankowego były podejmowane w szerszej skali w okresie międzywojennym (tzw. kredyt dla klasy średniej, towarzystwa, a później spółki gwarancji kredytowych itp.). Po II wojnie światowej na kierunku interpretacji zjawiska dyskryminacji kredytowej małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego wpływ miały - jak się wydaje - określone modelowe cechy gospodarki narodowej RFN. Oparta jest ona na tzw. modelu społecznej gospodarki rynkowej, który zakłada znacznie szerszy niż model liberalny zakres interwencjonizmu gospodarczego państwa. Ten fakt wyznacza w dużej mierze sposób i granice zainteresowania niemieckiej myśli ekonomicznej problemem małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego w gospodarce narodowej. Aczkolwiek zasadniczo nie unika ona refleksji systemowej na wzór J. K. Galbraitha, to jednak zdaje się preferować empiryczne badania ekonomiczne w kontekście historyczno-gospodarczym. Stanowią one podstawę rozwoju i korekty szeregu instrumentów interwencjonizmu państwowego zgodnie z zasadami społecznej gospodarki rynkowej. Z tego powodu między innymi pożądaną są liczne badania empiryczne jako forma diagnozy problemów gospodarczych, które wymagają rozwiązania przy pomocy określonych instrumentów interwencjonizmu państwa. "Zaopatrzenie małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego przede wszystkim w długoterminowy kapitał obcy stanowi od dziesiątków lat aktualny temat polityki państwa wobec klasy średniej. Ponieważ rynek kredytów bankowych funkcjonuje tutaj niezupełnie sprawnie, państwo czuje się zmuszone do stosowania instrumentów wyrównawczych, które mają na celu nie tylko regulację mechanizmu rynkowego, lecz także cele z zakresu polityki społecznej..."¹³.

¹³ *Probleme der Kreditfinanzierung bei Klein- und Mittelbetrieben*, Institut für Mittelstandsforschung, Köln-Opladen 1964, s. 1.

Podstawowy nurt teoretyczny w tej dziedzinie oparty jest na ogólnej tezie ekonomicznej, iż rozmiary kreacji popytu w skali gospodarki narodowej są uwarunkowane rozmiarami oszczędności ludności na kontach bankowych i w związku z tym niedostateczna podaż kredytu w skali ogółu gospodarki stanowi nie podmiotowe a rzeczowe uzasadnienie w rozmiarach oszczędności ludności. W. Naujoks i W. Frerichs stwierdzają w gospodarce niemieckiej zasadniczy brak praktyk dyskryminacyjnych ze strony banków wobec małego i średniego przedsiębiorstwa, ponieważ - jak piszą - "... do dyspozycji przedsiębiorstwa każdej wielkości od początku lat 60-tych stoją wystarczające rozmiary kapitału obcego w pożądanej wielkości i pożądanych terminach spłaty"¹⁴. Autorzy jednak zastrzegają się, że mogą występować określone trudności z wysokością oprocentowania kredytów dla przedsiębiorstwa tej kategorii. W związku z tym argumentem warto zwrócić uwagę, że brak dyskryminacji kredytowej w gospodarce niemieckiej autorzy wiążą nie z określonymi rozwiązaniami gospodarki rynkowej, ale z określoną sytuacją płatniczą banków niemieckich, które ich zdaniem od początku lat 60-tych były w stanie kreować podaż kredytu zgodnie z popytem klientów. Trzeba też zwrócić uwagę, że sytuacja płatnicza banków podlega zmianom w czasie i że w związku z tym może być podstawą oceny dostępności kredytu tylko w danym przedziale czasowym. Nie może być ona natomiast podstawą oceny, czy w danej gospodarce narodowej istnieje lub nie istnieje ogólny problem dyskryminacji kredytowej określonych podmiotów gospodarczych jako problem systemowy. Wydaje się bowiem, że istotne jest nie tylko stwierdzenie braku praktyk dyskryminacyjnych banków wobec przedsiębiorstwa tej kategorii, ale istotny jest także sposób uzasadniania braku takich praktyk i waga użytych argumentów. Również inni autorzy stwierdzają zasadniczy brak dyskryminacji kredytowej przedsiębiorstwa tej kategorii w gospodarce niemieckiej, ale teza ta nie jest podporządkowana ogólniejszej koncepcji rynku kredytowego, ani koncepcji systemu gospodarki rynkowej w ogóle¹⁵. Ograniczają się wyłącznie do stwierdzenia faktu empirycznego bez odwołania się do jego interpretacji teoretycznej.

Natomiast S. C. Cassier tezę o dyskryminacji kredytowej małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego uważa za tradycyjny przesąd, którego przyczyną tkwią częściowo w ideologii klasy średniej, która jego zdaniem "...odznacza się wielką odpornością na informacje o faktach"¹⁶. Jego zdaniem należy zwrócić uwagę także na to, że klasa średnia stanowi szeroki elektorat wyborczy, który nie jest opanowany przez jedną określoną partię polityczną i że wszystkie partie polityczne zwracają się do niej z ofertą rozwiązania domniemanych problemów. W jego przekonaniu przedsiębiorca pochodzący z klasy średniej wydaje się być godny zainteresowania przez

¹⁴ W. Naujoks, W. Frerichs, *Die Stellung kleiner und mittlerer Unternehmen in der Gesamtwirtschaft und in der Wirtschaftspolitik*, w: *BMWi Unternehmensgrößenstatistik*, Bonn 1976, Reihe 16, s. 4.

¹⁵ Zob. m. in. E. Schmitt, *Kreditrisiko bei mittelständischen Unternehmen*, w: *Der Langfristige Kredit*, H. 20/21 1976.

¹⁶ S. C. Cassier, *Mittelständische Unternehmen und Finanzierung*, w: *Handwörterbuch der Finanzwirtschaft*, Hrsg. H. E. Büschgen, Stuttgart 1976, s. 1357.

wszystkie partie parlamentarne ponad granicami frakcyjnymi, ponieważ idzie o warstwę społeczną szczególnie ważną dla współczesnego społeczeństwa przemysłowego, która przyczynia się do społecznej stabilizacji kraju wykazując własną przedsiębiorczość, ducha innowacyjności i skłonność inwestowania w gospodarkę, a tym samym warstwę wnoszącą szczególnie wkład w postęp i przyszłość kraju. Jego zdaniem brak publikacji o stosunkach ekonomicznych panujących w małym i średnim przedsiębiorstwie ułatwia szerzenie się przesądów i błędnych poglądów na ten temat¹⁷.

Jedyny wypadek, gdy jego zdaniem małe i średnie przedsiębiorstwo prywatne ma rzeczywiście utrudniony dostęp do obcego kapitału jest uwarunkowany w gruncie rzeczy postawą samych ich właścicieli wobec różnych instrumentów finansowych, które są oni skłonni oceniać z punktu widzenia ich wpływu na możliwość utrzymania prawnej i ekonomicznej samodzielności jako właścicieli. Teza o szczególnych trudnościach przedsiębiorstwa tej kategorii w dostępie do kapitału obcego - jego zdaniem - przypuszczalnie bierze się stąd, że marketing bankowy rozwinął się dopiero w ostatnich latach i oferta kredytu bankowego została opracowana i złożona przez banki stosunkowo późno. Z kolei oferta kredytu inwestycyjnego przyjęła odpowiednie rozmiary dopiero po osiągnięciu odpowiedniego poziomu oszczędności na kontach bankowych, potrzebnych do kreowania przez banki kredytu długoterminowego. Wobec tego "teza jest uzasadniona ze względu na system bankowy i ze względu na aspekt historyczny"¹⁸, ale jest nieuzasadniona ze względu na wielkość przedsiębiorstwa i na aktualny stan stosunków na rynku kredytowym.

Jakkolwiek S. C. Cassier jest znanym specjalistą z zakresu finansów przedsiębiorstwa, to jednak jego stanowisko w sprawie dyskryminacji kredytowej małego i średniego przedsiębiorstwa trzeba traktować jako stanowisko ekstremalne i częściowo oparte na ocenach politycznych klasy średniej. Ekonomiczna część jego poglądów odwołuje się do faktów, które co prawda nie podlegają wątpliwości, ponieważ marketing bankowy rzeczywiście rozwinął się stosunkowo późno, a kreowanie kredytu w skali gospodarki narodowej wymaga zgromadzenia odpowiednich zasobów oszczędności na kontach bankowych. Przytoczone fakty jednak nie kwestionują tezy o dyskryminacji kredytowej małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego. Stosunkowo późny rozwój marketingu bankowego nie przeszkodził bowiem dużemu przedsiębiorstwu w dostępie do kredytu bankowego, podczas gdy małe i średnie przedsiębiorstwo miało i nadal ma takie trudności. Długoterminowy kredyt bankowy był jednakże instrumentem finansowania dużego przedsiębiorstwa już w okresie, gdy według oceny S. C. Cassiera na kontach bankowych nie były jeszcze zgromadzone odpowiednie zasoby oszczędności, konieczne dla kreowania kredytu w skali gospodarki narodowej. Istota dyskryminacji kredytowej polega bowiem nie na tym, że w gospodarce narodowej nie istnieją żadne granice ani ograniczenia w podaży kredytu bankowego, ale na tym, że nie w takim samym stopniu dotyczą one wszystkich kategorii przedsiębiorstw.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ S. C. Cassier, op. cit.

C. Mischon przeprowadziła badania ankietowe wśród właścicieli małych i średnich przedsiębiorstw w różnych dziedzinach gospodarki niemieckiej w celu ustalenia, czy, w jakich dziedzinach i w jakiej formie stwierdzają praktyki dyskryminacyjne. Przez dyskryminację przedsiębiorstwa autorka rozumiała (1) niesprawiedliwe utrudnianie działalności gospodarczej (niem. unbillige Behinderung) i rzeczowo nieuzasadnione odmienne traktowanie przedsiębiorstwa (niem. sachlich ungerechtfertigte unterschiedliche Behandlung)¹⁹. Biorąc za podstawę dyskryminacji kredytowej drugie rozumienie dyskryminacji przedsiębiorstwa, za jej przejawy uznała: (1) wygórowane żądanie banku co do gwarancji spłaty kredytu przez przedsiębiorstwo, (2) niekorzystne oprocentowanie kredytu (w porównaniu z dużym przedsiębiorstwem), (3) ograniczenie kwoty kredytu, (4) odmowę przyznania kredytu bankowego. Jak wynika z danych tabeli 1 i 2, przytłaczająca większość właścicieli stwierdza, że ich przedsiębiorstwo było przedmiotem dyskryminacji kredytowej ze strony banku. Przeciętnie 76% ankietowanych właścicieli dotknęła jedna lub więcej z podanych form dyskryminacji kredytowej. Zjawisko to wystąpiło w małych i średnich przedsiębiorstwach prywatnych niezależnie od dziedziny gospodarki i od wielkości zatrudnienia.

Tabela 1

Odsetek małych i średnich przedsiębiorstw prywatnych, według liczby zatrudnionych, stwierdzających praktyki dyskryminacyjne w dziedzinie kredytu bankowego

Zatrudnienie	%
1 - 3	69
4 - 9	76
10 - 19	87
20 - 90	78
100 i więcej	75
średnio	76

Źródło: Obliczenia własne na podstawie wyników ankiety C. Mischon.

Tabela 2

Odsetek małych i średnich przedsiębiorstw prywatnych, według dziedziny gospodarki, stwierdzających praktyki dyskryminacyjne w dziedzinie kredytu bankowego

Dziedziny gospodarki	%
Przemysł	68
Rzemiosło	77
Handel hurtowy	83
Handel detaliczny	79
Usługi	76
Średnio	76

Źródło: Jak w tabeli 1.

¹⁹ C. Mischon, *Zum Problem der Diskriminierung mittelständischer Betriebe. Eine empirische Untersuchung*, Köln 1980.

Wyjaśnienie przyczyn masowych praktyk dyskryminacyjnych w dziedzinie kredytu bankowego podane przez C. Mischon nie wydaje się jednak pełne i wystarczające. Jej zdaniem istniała wspólna dla wszystkich dziedzin działalności przyczyna dyskryminacji tej kategorii przedsiębiorstwa, a mianowicie: (1) ogólny wzrost tendencji konkurencyjnych i (2) leżący u podłoża wzrostu konkurencji stan stagnacji wzrostu gospodarczego na określonych rynkach zbytu. "... Wzrost obrotów przedsiębiorstwa na rynkach stagnacyjnych w istocie odbywa się (...) kosztem innych przedsiębiorstw. Ten rozwój zwiększa niebezpieczeństwo, że wobec słabszych uczestników rynku są stosowane sprzeczne z konkurencją praktyki. Wzrastający napór konkurencji i stagnacja wzrostu gospodarczego ułatwiają dyskryminację ..." ²⁰.

Podana interpretacja przyczyn zdaje się w ogóle nie odnosić do dyskryminacji kredytowej małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego, gdyż nie odpowiada między innymi na następujące istotne pytania: (1) w jaki sposób stagnacja wzrostu gospodarczego i wzrost konkurencji na rynku dóbr i usług przenosi się na rynek kredytu bankowego i negatywnie oddziałuje na podaż kredytu bankowego i (2) dlaczego duże przedsiębiorstwo w tym samym okresie czasu ma dobry dostęp do kredytu bankowego, jeżeli procesy stagnacyjne obejmują każde przedsiębiorstwo (niezależnie od wielkości). Trzeba zwrócić uwagę, że dla interpretacji przyczyn wielu dziedzin dyskryminacji małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego, kredyt bankowy stanowił tylko jedną z wielu, obok stosunków z dostawcami, stosunków z odbiorcami, ustawodawstwa itd. W ramach przyjętej koncepcji badawczej autorka, w istocie, nie poszukiwała przyczyn dyskryminacji kredytowej, ale zajęła się poszukiwaniem przyczyn ogólnego zjawiska dyskryminacji przedsiębiorstwa tej kategorii, jej zdaniem wspólnych dla wszystkich analizowanych przez nią dziedzin. Takie podejście wymagało zaś przyjęcia daleko idących założeń upraszczających.

I. Moesch i D. B. Simmert analizowali symptomy dyskryminacji kredytowej małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego w gospodarce niemieckiej upatrując jej przyczynę w jego słabej pozycji rynkowej ²¹. Na tle małego przedsiębiorstwa duże przedsiębiorstwo odznacza się bardziej niezależną pozycją w stosunkach kredytowych z określonym bankiem. "Jak wszystkie inne przedsiębiorstwa prywatne w systemie rynkowym banki także są zorientowane na zysk - stwierdzają autorzy, upatrując w tym racjonalną, ekonomiczną podstawę stosunków z klientami, ale zarazem dorzucają istotne zastrzeżenie - przy tym funkcjonująca konkurencja powinna zagwarantować 'równowagę rynkową' (cudzysłów oryginału - T. Ł.) między podażą kredytu i popytem na kredyt" ²². Logika mechanizmu rynkowego i konkurencji stawia banki przed koniecznością poszerzenia rynku zbytu i poszukiwania nowych możliwości zbytu, ale sytuacja na rynku kredytu bankowego jest określona przez grę pomiędzy podażą kredytu

²⁰ C. Mischon, op. cit., s. 108.

²¹ Zob. I. Moesch, D. B. Simmert, *Banken, Strukturen, Macht, Reformen*, Köln 1976.

i popytem na kredyt, ulegającą zmianie wraz ze zmianą koniunktury gospodarczej.

Podobnie jak J. K. Galbraith, niektórzy inni ekonomiści niemieccy (np. H. Herberholz) dochodzą do wniosku, że "generalnie można stwierdzić, iż pozycja rynkowa i ekonomiczna banków zmienia się w ramach rozwoju koniunktury gospodarczej"²³. Pozycja kredytodawcy i pozycja kredytobiorcy zmienia się mianowicie równoległe ze zmianą podstawowego dla koniunktury gospodarczej parametru ekonomicznego: stosunku między globalnym popytem i globalną podażą gospodarki narodowej, który stanowi zasadniczy impuls ekonomiczny dla antycyklicznej polityki pieniężnej i kredytowej banku centralnego. "W czasach ożywienia koniunktury w warunkach wysokiej płynności płatniczej banku - przy funkcjonującej konkurencji - kredytobiorcy mają lepszą pozycję rynkową ('rynek nabywcy'). W czasach napięć koniunktury gospodarczej (np. polityki hamowania prowadzonej przez bank centralny) w warunkach wyraźnie ograniczonej płynności płatniczej banków, gdy nie każde życzenie kredytobiorcy może być zrealizowane, sytuacja rynkowa zmienia się siłą rzeczy na niekorzyść przedsiębiorstwa"²⁴.

W takich warunkach koniunktury gospodarczej bank nie zachowuje się pasywnie wobec swoich klientów, lecz jego lepsza pozycja rynkowa znajduje wyraz między innymi w podwyższonych wymaganiach co do kondycji ekonomicznej kredytobiorcy, jego dochodowości czy gwarancji spłaty kredytu. O otrzymaniu kredytu decyduje wówczas nie tylko - co prawda - взгляд banku na własną rentowność, lecz także szereg okoliczności istotnych dla banku jako uczestnika rynku, jak między innymi: dłużej istniejąca tradycja współpracy z danym przedsiębiorstwem, zakres bieżących stosunków finansowych obydwu stron itp. Wydaje się, że ostatni aspekt przemawia jednak też na rzecz preferencji dla dużego przedsiębiorstwa w warunkach, gdy wolumen kredytów bankowych jest bardzo ograniczony i gdy skala wzajemnych obrotów finansowych banku i dużego przedsiębiorstwa jest zdecydowanie większa niż małego i średniego przedsiębiorstwa.

W wypadku ograniczonej podaży kredytu bankowego, w ocenie autorów, wielkość kredytobiorcy jest istotnym czynnikiem stratyfikacji ekonomicznej, czego symptomem mogą być praktyki dyskryminacyjne. "Duże przedsiębiorstwo w porównaniu z małym i średnim przedsiębiorstwem niezaprzeczalnie ma większe możliwości: między innymi mniejszą zależność od kredytów (z powodu większego samofinansowania), większy wybór w stosunkach z bankami, różnorodne alternatywy finansowania (emisja akcji i obligacji, pożyczki, wejście na zagraniczne rynki kredytowe, kredyty od dostawców, clearing przemysłowy itd) i większe zainteresowanie banków (z powodu wielkiej skali kredytów). Te praktyki dyskryminacyjne wobec małego i średniego przedsiębiorstwa są jednak obecne nie tylko w dziedzi-

²² Zob. I. Moesch, D. B. Simmert, *Banken...*, op. cit., s. 68.

²³ H. Herberholz, *Die Bank als Partner der mittelständischen Industrie in einer marktwirtschaftlich organisierten Volkswirtschaft im Wachstum und Konjunkturen - dargestellt am Beispiel der Bundesrepublik Deutschland*, Köln-Opladen 1970, s. 61.

²⁴ I. Moesch, D. B. Simmert, op. cit., s. 69.

nie kredytu bankowego, ale także występują w wielu innych dziedzinach (np. w wymiarze podatku)"²⁵.

I. Moesch i D. B. Simmert, w przeciwieństwie do J. K. Galbraitha, analizują rynkową pozycję małego i średniego przedsiębiorstwa bez bezpośredniego odwoływania się do struktury rynku we współczesnej gospodarce rynkowej. Jednak struktura rynku jako kategoria ekonomiczna jest obecna u podłoża ich analizy zjawiska dyskryminacji kredytowej. Opiera się ona bowiem na zasadniczym rozróżnieniu kategorii małego przedsiębiorstwa (według nomenklatury J. K. Galbraitha, kategoria sektora wolnokonkurencyjnego) i kategorii dużego przedsiębiorstwa (odpowiednio: kategoria sektora oligopolistycznego), z czego wynikają istotne konsekwencje dla funkcjonowania gospodarki rynkowej, w tym rynku kredytu bankowego.

J. Moesch i D. B. Simmert, podobnie jak J. K. Galbraith, ujmują problem dyskryminacji kredytowej małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego jako zjawisko właściwe określone stadiumu gospodarki rynkowej, uwarunkowane wzrostem stopnia koncentracji przedsiębiorstw w gospodarce narodowej. W tym stadium, gdy obok siebie współistnieją sektory wolnokonkurencyjny i oligopolistyczny, duże przedsiębiorstwo jest podstawą kształtowania się kategorii ekonomicznych, które stanowią układ odniesienia dla oceny strukturalnych cech małego i średniego przedsiębiorstwa. Wyodrębnione w ten sposób cechy małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego następnie klasyfikowane są - w porównaniu z dużym przedsiębiorstwem - jako jego ograniczenia strukturalne²⁶.

Różnica między dwoma sposobami analizy - jak się wydaje polega natomiast na tym, że J. K. Galbraith bezpośrednio analizował strukturę rynku we współczesnej gospodarce jako strukturalne podłoże zjawiska dyskryminacji kredytowej, podczas gdy I. Moesch i D. B. Simmert milcząco zakładają istnienie takiej struktury rynku w stosowanych kategoriach ekonomicznych koncentrując uwagę na samym fenomenie dyskryminacji.

III. NIEKTÓRE MAKROEKONOMICZNE IMPLIKACJE DYSKRYMINACJI KREDYTOWEJ MAŁEGO I ŚREDNIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA PRYWATNEGO

Recepcja problemu dyskryminacji kredytowej małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego w niemieckiej myśli ekonomicznej ujawnia istotne znaczenie, jakie ma rozróżnienie pomiędzy przyczynami strukturalnego (chronicznego) niedostatku kapitału i przyczynami koniunkturalnego (poważnego) niedostatku kapitału we współczesnej gospodarce rynkowej. Przyczyną strukturalnego niedostatku kapitału, leżącego u podłoża zjawiska dyskryminacji kredytowej przedsiębiorstw tej wielkości i konkurencji o ograniczony wolumen kredytów bankowych, jest - najogólniej biorąc -

²⁵ I. Moesch, D. B. Simmert, *Banken...*, op. cit.

²⁶ Por. m.in. możliwości wyboru instrumentów finansowych dużego przedsiębiorstwa, z punktu widzenia których instrumenty finansowe małego i średniego przedsiębiorstwa są znacznie mniejsze i wobec tego klasyfikowane jako "ograniczone". Porównaj tę kwestię w ujęciu I. Moesch, D. B. Simmert i innych.

stan danej gospodarki narodowej w określonych warunkach historycznego rozwoju. Natomiast przyczyną koniunkturalnego niedostatku kapitału jest świadome ograniczenie popytu globalnego przez bank centralny, osiągnięte za pomocą polityki trudnego i drogiego pieniądza w fazie ożywienia koniunktury gospodarczej. Obydwie przyczyny prowadzą do nasilenia konkurencji przedsiębiorstw różnej wielkości do kurczącego się wolumenu kredytów bankowych, których cena - z drugiej strony - jest podnoszona przez bank centralny w celu ograniczenia popytu przedsiębiorstw na kredyt bankowy.

Zasadniczą przyczyną strukturalnego niedostatku kapitału gospodarki niemieckiej po 1945 roku były zniszczenia wojenne i ich dotkliwe konsekwencje gospodarcze. Kapitałowa pomoc w ramach planu Marshalla doprowadziła do ożywienia gospodarki niemieckiej, ale procesowi temu nie towarzyszyły odpowiednio wysoka skłonność ludności do oszczędzania i przyrost zasobów oszczędnościowych na kontach bankowych, który jest warunkiem kreacji kredytu bankowego dla przedsiębiorstw. "Silna potrzeba szybkiego nadgonienia (konsumpcji - dop. T. Ł.) wytworzyła głód towarów, który w obliczu wysokiego poziomu cen nie pozwolił dojść do głosu przeciwnym siłom ekonomicznym, które leżą w bodźcach do oszczędzania i własności. Dopiero w roku 1958 po fali żywności, fali środków czystości i fali podróży zagranicznych zaczyna się powrót do tworzenia kapitału z oszczędności konsumentów, co zdaje się wyrzucić hamujący wpływ na pęd do konsumpcji ostatnich lat"²⁷. Z czasem - jak trafnie zauważają W. Naujoks, W. Frerichs i S. C. Cassier - dzięki zgromadzeniu dostatecznych zasobów oszczędnościowych ludności na kontach bankowych, gospodarka była w stanie kreować wystarczającą podaż kredytu bankowego dla przedsiębiorstw. Nie usunęło to jednak przyczyn niedostatku kapitału w gospodarce niemieckiej w fazie ożywienia koniunktury i związanego z tym zjawiska dyskryminacji kredytowej małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego przez system bankowy, na co zwracają uwagę I. Moesch i D. B. Simmert²⁹. Strukturalna obfitość kapitału w gospodarce narodowej nie może stanowić argumentu przeciwko tezie o dyskryminacji kredytowej małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego w fazie ożywienia koniunktury gospodarczej, gdy bank centralny prowadzi politykę trudnego i drogiego pieniądza i gdy przedsiębiorstwa nasilają rywalizację o dostęp do kurczącego się wolumenu kredytów bankowych. Gospodarka narodowa krajów zachodnioeuropejskich dysponuje współcześnie dostatecznymi zasobami kapitałowymi dla kreacji kredytu bankowego dla przedsiębiorstw, lecz nie usuwa to przyczyn koniunkturalnego niedostatku kapitału i zjawiska dyskryminacji kredytowej małego i średniego przedsiębiorstwa przez banki w okresie restryktywnej polityki pieniężnej banku centralnego, na co zwraca uwagę m.in. raport OECD. "Wolumen kredytów inwestycyjnych dla mniejszych przedsiębiorstw łatwo ulega fluktuacji ponieważ instytucje finansowe wykazują tendencję

²⁷ C. Schmolders, H. Rittershausen, *Moderne Investitionsfinanzierung*, Essen 1959, s. 17.

²⁸ W. Naujoks, W. Frerichs, *Die Stellung...*, op. cit., S. C. Cassier, *Mittelständische...*, op. cit.

²⁹ I. Moesch, D. B. Simmert, *Banken...*, op. cit.

do obcinania podaży pieniądza dla mniejszych przedsiębiorstw, kiedy rynek pieniężny zaczyna być trudny i do wzrostu jej, kiedy rynek pieniężny staje się łatwiejszy"³⁰. Ograniczenie dostępu małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego z przyczyn koniunkturalnych do źródeł kapitału, jak zauważa J. K. Galbraith³¹ zwiększa niebezpieczeństwo kurczenia się rozmiarów sektora wolnokonkurencyjnego w gospodarce narodowej, co - z drugiej strony - zwiększa w rezultacie koncentrację kapitału w gospodarce i pobudza ewolucję struktury rynku w kierunku rynku oligopolistycznego i rynku monopolistycznego.

Teza o dyskryminacji małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego prowadzi do wniosku, że w badaniach nad współczesną gospodarką rynkową szczególny nacisk należy kłaść na analizę procesów koncentracji ekonomicznej i konsekwencji, które stąd płyną dla funkcjonowania mechanizmu rynkowego. U podłoża tezy J. K. Galbraitha i dyskusji wokół niej leży przekonanie, że we współczesnej gospodarce rynkowej wielkość przedsiębiorstwa stanowi istotny czynnik stratyfikacji ekonomicznej podmiotów gospodarczych. Stratyfikacja ekonomiczna jest czynnikiem, który otwiera lub ogranicza dostęp przedsiębiorstwa do określonych czynników produkcji (kapitał) i tworzy strukturalną przesłankę interwencjonizmu gospodarczego państwa w tej dziedzinie.

Dyskryminacja małego i średniego przedsiębiorstwa w dostępie do kredytu bankowego stanowi uboczny produkt antycyklicznej polityki koniunkturalnej banku centralnego i wywołanych przez nią procesów dostosowawczych ze strony systemu bankowego. Jest ona zjawiskiem, które we współczesnej gospodarce pociąga za sobą szereg ważnych konsekwencji makroekonomicznych i które w krajach zachodnich jest przedmiotem określonego przeciwdziałania ze strony polityki gospodarczej państwa. Ograniczenia w dostępie do kapitału obcego i wspomniany na wstępie relatywny spadek kapitału własnego, stanowią istotny czynnik kryzysogenny w gospodarce finansowej małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego. Z reguły łatwo prowadzi on do utraty jego równowagi finansowej, niewypłacalności i ostatecznego upadku. Kredyt bankowy i kapitał własny w tej funkcji regulują stan liczbowy małych i średnich przedsiębiorstw: ograniczenie dostępu do kapitału obcego i spadek poziomu kapitału własnego podnosząc wyraźnie niebezpieczeństwo upadku przedsiębiorstwa tej kategorii, w rezultacie pociągają za sobą kurczenie się sektora wolnokonkurencyjnego w gospodarce. Tymczasem, jak zauważa J. K. Galbraith, "przedsiębiorstwa sektora oligopolistycznego mają ostatecznie możliwość wyrównania każdej restrykcyjnej polityki, której byłyby przedmiotem, poprzez podniesienie ceny i przeznaczenie uzyskanych środków na inwestycje. Każdy zdaje sobie sprawę, że reinwestowanie uzyskanych przychodów staje się głównym źródłem tworzenia kapitału i oczywiście jest przypuszczenie, że przedsiębiorstwa sektora oligopolistycznego będą ustalały ceny z myślą o uzyskaniu dochodów warunkujących pokrycie zapotrzebowania na kapitał"³².

³⁰ OECD: *Problems and Policies Relating to Small and Medium-Sized Businesses. Analytic Report*, Industry Committee of OECD, Paris 1971, s. 10.

³¹ J. K. Galbraith, *Market...*, op. cit.

³² J. K. Galbraith, *Market...*, op. cit., s. 131.

Stan liczbowy małych i średnich przedsiębiorstw prywatnych w gospodarce narodowej jest przedmiotem polityki gospodarczej państwa w szeregu krajów zachodnich (polityka konkurencji), ponieważ tej grupie przedsiębiorstw gospodarka rynkowa zawdzięcza wielość zatomizowanych i niezależnych decyzji ekonomicznych, które sterują mechanizmem konkurencji. Kurczenie się sektora wolnokonkurencyjnego oraz wzmacnianie się sektora oligopolistycznego lub monopolistycznego prowadzi do ewolucji struktury rynku, co obniża sprawność mechanizmu konkurencji w całej gospodarce narodowej. W świetle dotychczasowych doświadczeń gospodarki polskiej w tej dziedzinie wydaje się, iż ten aspekt fluktuacji stanu liczbowego przedsiębiorstw sektora wolnokonkurencyjnego wymaga większego niż dotąd zainteresowania ze strony polityki gospodarczej państwa³³.

Z punktu widzenia sprawności mechanizmu konkurencji w interesie gospodarki narodowej leży istnienie największej wyważonej liczby małych i średnich przedsiębiorstw prywatnych, bowiem kurczenie się liczby przedsiębiorstw tej wielkości zwiększa ryzyko wzmocnienia procesów koncentracji ekonomicznej i tendencji monopolistycznych w gospodarce narodowej. Należy podkreślić, że interwencjonizm gospodarczy państwa w tej dziedzinie opiera się na zasadniczym odgraniczaniu dwu kategorii przyczyn kurczenia się stanu liczbowego przedsiębiorstw sektora wolnokonkurencyjnego w gospodarce narodowej. Po pierwsze, fluktuacja jest wynikiem naturalnego (związanego z istotą mechanizmu rynkowego) procesu selekcji i eliminacji nieefektywnych przedsiębiorstw tej kategorii. Jest to - inaczej mówiąc - naturalny proces samooczyszczania się rynku z przedsiębiorstw nieefektywnych. Po drugie, fluktuacja jest rezultatem strukturalnych ograniczeń - w tym finansowych - małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego w porównaniu z cechami strukturalnymi dużego przedsiębiorstwa prywatnego, które wywierają negatywny wpływ na poziom jego konkurencyjności, pozycję rynkową i możliwość utrzymania równowagi finansowej. Jest to żywiołowy proces wypadania przedsiębiorstw tej wielkości z rynku w następstwie żywiołowej deformacji mechanizmu konkurencji. Przedmiotem oddziaływania polityki gospodarczej państwa są tylko przyczyny drugiego rodzaju: państwo dąży tylko do wyrównywania strukturalnych ograniczeń małego i średniego przedsiębiorstwa w celu podniesienia jego konkurencyjności przy pomocy instrumentów zgodnych z naturą gospodarki rynkowej (niem. marktkonforme Instrumente). W związku z tym H. Hauser ostrzega przed utożsamianiem polityki gospodarczej wobec tej kategorii przedsiębiorstw z jakąkolwiek formą polityki protekcjonizmu i subwencjonowania, gdyż jej przesłanką jest wyłącznie deformacja mechanizmu konkurencji, która wymaga stałej korektury ze strony państwa³⁴.

Polityka trudnego i drogiego pieniądza banku centralnego wywiera negatywny wpływ na małe i średnie przedsiębiorstwo prywatne w co najmniej dwojaki sposób. Po pierwsze przedsiębiorstwo tej wielkości inwestują

³³ W sprawie niedostatków polityki gospodarczej państwa w Polsce w tej dziedzinie zob. T. Łuczka, *Małe i średnie przedsiębiorstwa prywatne. Infrastruktura polityki*, Nowe Życie Gospodarcze 1996, nr 9.

³⁴ H. Hauser, *Polityka gospodarcza w stosunku do małych przedsiębiorstw w Niemczech*, Międzynarodowy Kongres Small Businessu, Warszawa 11 - 14 października 1992 r.

procyklicznie, to znaczy tylko w fazie ożywienia koniunktury gospodarczej, podczas gdy duże przedsiębiorstwo antycyklicznie lub neutralnie wobec przebiegu cyklu koniunkturalnego³⁵. Tymczasem bank centralny w okresie ożywienia koniunktury gospodarczej zaczyna prowadzić politykę trudnego i drogiego pieniądza w celu powstrzymania wysokiego tempa przyrostu popytu globalnego w gospodarce. W wyniku tego kredyt bankowy jest dostępny w znacznie mniejszym zakresie i po wyższej cenie. W tych warunkach aktywność inwestycyjna małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego natrafia na ograniczony wolumen kredytu bankowego i jego wysokie oprocentowanie. Odkładanie w czasie koniecznych inwestycji lub długoletnie gromadzenie kapitału własnego na ich sfinansowanie prowadzą ostatecznie do spadku konkurencyjności przedsiębiorstwa i utraty pozycji rynkowej, co może zachwiać jego równowagę rynkową i spowodować upadek.

Po drugie, małe i średnie przedsiębiorstwo prywatne jako dostawca staje przed groźbą utraty rynku zbytu na rzecz dużego przedsiębiorstwa, ponieważ z powodu niedostatków środków finansowych nie jest w stanie udzielać tak korzystnych kredytów towarowych (okres kredytu, wysokość jego oprocentowania) jak duże przedsiębiorstwo prywatne. W związku z tym zjawiskiem T. Mayer zauważa, iż w okresie restryktywnej polityki kredytowej banku centralnego zaostrzają się różnice w możliwościach otrzymania kredytu bankowego między małymi i dużymi dostawcami i w konsekwencji także różnice w ich konkurencyjności³⁶. Przedsiębiorstwo, które nie może kredytować swoich odbiorców, jak zauważa L. C. Farwell przegrywa ze wszystkimi konkurentami, którzy zwyczajowo udzielają kredytu towarowego³⁷. Konieczność prowadzenia walki konkurencyjnej o rynek zbytu przez przedsiębiorstwo tej kategorii za pomocą zwyczajowego kredytu towarowego zwiększa jego zapotrzebowanie na kapitał, które w warunkach trudnego i drogiego pieniądza natrafia na ograniczony wolumen kredytu bankowego i jego wysokie oprocentowanie. W konsekwencji antycykliczna polityka banku centralnego prowadzi też do deformacji mechanizmu konkurencji który wymaga korektury ze strony państwa, aby powstrzymać żywiołowy proces kurczenia się sektora wolnokonkurencyjnego i niekorzystnej ewolucji struktury rynku.

Wnioski, które wynikają z tezy J. K. Galbraitha o dyskryminacji kredytowej znajdują ostatecznie wyraz w niemieckiej koncepcji polityki gospodarczej wobec tego sektora gospodarki. Na podstawie analizy tej polityki i jej przesłanek w jednym z niemieckich landów Th. Goldschmidt stwierdza, że od początku lat 60-tych dostrzegalna jest tendencja do koncentracji ekonomicznej kosztem małych i średnich przedsiębiorstw prywatnych, dla przeciwwagi której zarówno na poziomie regionalnym jak i ogólnogospodarczym sformułowane zostały cele polityki państwa na rzecz klasy średniej.

³⁵ Bliżej na ten temat zob. T. Łuczka, *Wybrane cechy popytu małego i średniego przedsiębiorstwa prywatnego na kredyt bankowy*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 1996 z. 2.

³⁶ T. Mayer, *Trade Discriminatory Effects of Monetary Policy*, s. 543.

³⁷ L. C. Farwell, *Specialized Short-Term-Financing*, w: *Financial Institutions*, E. W. Boehmler, Ed. III, Homewood 1958, s. 164.

Zakłada ona, "(...) poprawę warunków ogólnogospodarczych z uwzględnieniem szczególnego znaczenia małych i średnich przedsiębiorstw prywatnych w takim stopniu, aby mogły one podnieść swoją efektywność i zdolność adaptacji do stałych zmian strukturalnych gospodarki narodowej. Przy tym istnieje - co najmniej oficjalnie - powszechna zgoda co do tego, iż nowoczesną politykę wobec klasy średniej należy stale rozumieć jako politykę wspierania, a nie politykę ochrony klasy średniej (przed konkurencją - dop. T. Ł.)"³⁸.

PROBLEM OF CREDIT DISCRIMINATION AGAINST SMALL AND MIDDLE-SIZED
PRIVATE ENTERPRISES IN MARKET ECONOMY IN THE LIGHT
OF GERMAN ECONOMIC THOUGHT

S u m m a r y

The subject of the article are side-effects of economic policy of difficle and expensive money during enlivened conjuncture (a boom) in the field of credit offer and a reception of respectively resulting problems by German economic thought. The example of German has been selected purposely because German economic thought reveals a mechanism of wrongful identification of structural abundance of capital in the national economy with its conjunctural limitations. A lack of *explicite* delimitation between structural abundance of capital and its conjunctural insufficiency leads to ignoring serious economic consequences in offering of bank credit for small and middle-sized private enterprises under a boom.

The final part of the article is devoted to the analysis of a mechanism aimed at limitation of access of such enterprises to bank credit during enlivened conjuncture as well as of some economic effects of such a limitation - first of all in the area of efficiency of competition mechanism and in what concerns the structure of market.

³⁸ Th. Goldschmidt, *Öffentliche Kredithilfen im Rahmen der Mittelstands- und Regionalpolitik in Baden-Württemberg*, 1987, s. 43 - 44.